



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

Ławnik SN Jarosław Gałkiewicz

Protokolant Anna Rusak

na rozprawie w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 7 maja 2024 r.

przy udziale SSA Rafała Dorosa - Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy
Sądzie Apelacyjnym w Katowicach

w sprawie obwinionego A. K. – byłego sędziego Sądu Okręgowego w G., po
rozpoznaniu odwołania obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu
Dyscyplinarnego w [...] z 24 listopada 2020 r., sygn. akt [...],

orzeka:

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z 18 lipca 2017 r., Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy
Sądzie Apelacyjnym w Katowicach wniósł o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej
sędziego Sądu Okręgowego w G. – A. K.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Katowicach zarzucił A. K.- sędziemu Sądu Okręgowego w G., że uchybił godności urzędu sędziego poprzez urządzanie awantur w stanie nietrzeźwym w dniach: 24 sierpnia 2016 r. i dwukrotnie w dniu 26 sierpnia 2016 r. w J. podczas których krzyczał, uderzał w bramę, w miejscu zamieszkania żony obwinionego E. D., w wyniku czego interweniowali – wezwani raz 24 sierpnia 2016 r. i dwukrotnie 26 sierpnia 2016 r., funkcjonariusze Policji, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

W wyniku rozpoznania sprawy dyscyplinarnej, Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...] wyrokiem z 24 listopada 2020 r., sygn. akt [...], uznał obwinionego sędziego Sądu Okręgowego w G. A. K. winnym tego, że będąc sędzią Sądu Okręgowego w G. uchybił godności sprawowanego urzędu w ten sposób, że w dniu 24 sierpnia 2016 r. w J. będąc pod wpływem alkoholu krzyczał i dobijał się do zamkniętych drzwi budynku zamieszkanego przez jego żonę E. D. i jej matkę G. D., którym to zachowaniem, po złożeniu telefonicznego zawiadomienia przez jednego z wymienionych domowników, spowodował interwencję służbową przeprowadzoną przez funkcjonariuszy Policji, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne z art. 107 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych i na podstawie art. 107 § 1 w zw. z art. 109 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany zaś kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Odwołanie od tego orzeczenia wniósł obwiniony A. K., który zaskarżył wyrok w całości i na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. i art. 128 usp, zarzucił orzeczeniu obrazę przepisów postępowania i błąd w ustaleniach faktycznych, które miały wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na jego treść:
 - art. 2 § 1 k.p.k., który to przepis w pkt 1 stanowi, że przepisy niniejszego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności, co nakłada na organy postępowania obowiązek wykazania szczególnej staranności i ostrożności przy podejmowaniu

czynności procesowych, co w dyscyplinarnym postępowaniu sądowym, nie zostało dochowane;

- art. 170 § 1 k.p.k., gdyż złożone przez obwinionego wnioski dowodowe o bezpośrednie przesłuchanie świadków, w żaden sposób nie zmierzały do przedłużenia postępowania, tym bardziej, że wskazywane przez niego dowody, w postaci dokumentów urzędowych i zeznań świadków zmierzały do oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, a tym bardziej, że jak stanowi § 2 powołanego przepisu, nie można oddalić wniosku dowodowego na tej podstawie, że dotychczasowe dowody wykazały przeciwieństwo tego, co wnioskodawca zamierza udowodnić, co nie wyklucza tego, że bezpośrednie przesłuchanie świadków mogło wykazać nowe fakty podważające wiarygodność zeznań pokrzywdzonej, co spowodowało również obrazę przepisu art. 172 k.p.k., który to przepis przewiduje, że osoby przesłuchiwane mogą być konfrontowane w celu wyjaśnienia sprzeczności, a co zostało udaremnione poprzez bezpodstawne oddalenie tych wniosków dowodowych;

- art. 6 k.p.k., który stanowi, że oskarżonemu przysługuje prawo do obrony, tymczasem przed Sądem Dyscyplinarnym, obwiniony nie mógł w pełni korzystać z prawa do obrony, co było następstwem bezpodstawnego postanowienia Sądu Dyscyplinarnego o oddaleniu złożonych przez niego wniosków dowodowych, natomiast bezpodstawne zarządzenia przewodniczącego składu orzekającego o przeprowadzeniu czynności przesłuchania świadków na odległość, co najmniej utrudniło jego czynny udział w posiedzeniu, co spowodowało niemożność wykazania braku wiarygodności zeznań pokrzywdzonej;

- art. 4 k.p.k. polegającą na tym, że postępowanie przygotowawcze prowadzone było bez zachowania zasady obiektywizmu, gdyż w postępowaniu sądowym zostały pominięte dowody przemawiające na korzyść obwinionego, natomiast ocena jego linii obrony i jej odrzucenie sprowadziło się do arbitralnej i niczym nie popartej oceny, że zeznania pokrzywdzonej są wiarygodne;

- art. 7 k.p.k. polegającą na dowolnej, i błędnej ocenie dowodów, a raczej braku takiej oceny, która skupiła się na bezkrytycznym uznaniu za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej, przy pominięciu innych dowodów w postaci zeznań świadków i dokumentów, które bezpodstawnie nie zostały przeprowadzone, co spowodowało,

że ocena części dowodów przemawiających na niekorzyść obwinionego została dokonana w sposób dowolny, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał wpływ na jego treść polegający na dowolnym przyjęciu, że zachodzą podstawy do uznania obwinionego za winnego przewinienia dyscyplinarnego podczas, gdy poczynione ustalenia faktyczne sprowadzają się do przytoczenia opisu czynu, z powołaniem się na zeznania jego żony, które zostały ocenione błędnie jako wiarygodne, chociaż w sposób tendencyjny i nieobiektywny przedstawiają przebieg zdarzeń, natomiast okoliczności wynikające z innych dowodów, które bezpodstawnie nie zostały przeprowadzone, zdecydowanie mogły przemawiać na korzyść obwinionego, a nie zostały wzięte pod uwagę i należycie ocenione, a rozstrzygnięcie zapadło po przeprowadzeniu fragmentarycznej i pozbawionej wnikliwości oceny dowodów, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia i możliwych do przeprowadzenia dowodów, mogła podważyć zasadność przypisania obwinionemu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, co powoduje, że Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny poczynił zupełnie dowolne ustalenia faktyczne, w oczywisty sposób sprzeczne z zasadami wyrażonymi w przepisie art. 7. k.p.k., że organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W toku postępowania karnego, dotyczącego innej sprawy, toczącego się przeciwko oskarżonemu A. K. o popełnienie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k., wyrokiem z 19 października 2016 r. Sąd Rejonowy w M. uznał obwinionego za winnego m.in. tego, że „w okresie od 23 kwietnia 2008 r. do końca maja 2008 r. w R., psychicznie i fizycznie znęcał się nad żoną wyzywając ją słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, uniemożliwiając sen w porze nocnej, szarpiąc i zrzucając z łóżka, bijąc rękami po całym ciele, przy

czym w dniu 23 kwietnia 2008 r. spowodował u niej obrażenia ciała w postaci obrzęku i bolesności okolicy jarzmowej lewej, obrzęku i bolesności barku lewego i zasinienia okolicy stawu międzypaliczkowego bliższego palca serdecznego ręki prawej, które skutkowały rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządów ciała na okres do 7 dni tj. przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to przestępstwo oraz drugie, o tożsamej kwalifikacji popełnione w okresie od listopada 2006 r. do lipca 2007 r., został skazany na podstawie art. 207 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. i art. 37a k.k. na karę 180 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych.

Wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w K. w ten sposób, że w miejsce kary grzywny wymierzono obwinionemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby.

Wyrokiem z 15 maja 2018 r., sygn. akt [...], Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] po rozpoznaniu na rozprawie sprawy, sędziego Sądu Okręgowego w G. A. K. obwinionego o popełnienie przewinienia służbowego polegającego na tym, że w dniu 23 kwietnia 2008 r. w R. uchybił godności urzędu przez czynny udział w nocnej awanturze podczas której, będąc w stanie nietrzeźwym, zachowywał się agresywnie wobec żony A. K., naruszył jej nietykalność cielesną, ubliżał żonie, kopał różne przedmioty, mimo wezwania funkcjonariuszy policji o zachowanie spokoju, a po dwugodzinnej nieobecności w domu, powrócił i kontynuował awanturę, co w konsekwencji doprowadziło do ponownego wezwania policji przez żonę, złożenia przez nią zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i zatrzymania sędziego oraz przewiezienia do Komendy Miejskiej Policji w R. tj. o przewinienie służbowe w rozumieniu art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 133), uznał obwinionego winnym popełnienia przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 133), a wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 107 § 1 w związku z art. 109 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 133), wymierzył mu karę dyscyplinarną złożenia z urzędu. W punkcie

drugim wyroku Sąd Dyscyplinarny kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

Wyrok z 15 maja 2018 r. został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej z 10 grudnia 2018 r., sygn. akt II DSK 11/18.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty odwołania nie uzasadniają wniosku obwinionego o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie od zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego.

Art. 2 § 1 k.p.k. i art. 4 k.p.k. nie są samodzielnymi podstawami zarzutów odwoławczych, gdyż określają tylko zasady procesu karnego, które w aspekcie indywidualnej sprawy wymagają osadzenia zarzutów w przepisach szczególnych procedury karnej (k.p.k.). Treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasad generalnych.

Nie można stwierdzić naruszenia przepisów postępowania, mającego wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny oddalił wniosek dowodowy obwinionego na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., stwierdzając, iż nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a nie dlatego, że zmierzał do przedłużenia postępowania (art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.). Tak wynika z treści uzasadnienia postanowienia oddalającego wniosek dowodowy (protokół rozprawy z 24 listopada 2020 r., k. 590-92). Odwołanie nie podważa zasadności oddalenia wniosku dowodowego. Przede wszystkim dlatego, że jak podaje skarżący wskazane dowody, *„w postaci dokumentów urzędowych i zeznań świadków zmierzały do oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej”*. Rzecz jednak w tym, że zeznania świadka mogą podlegać samodzielnej ocenie Sądu, również w aspekcie wiarygodności, czyli bez potrzeby prowadzenia dalszych dowodów, gdy zeznania nie budzą wątpliwości. Zeznania pokrzywdzonej mogły być uznane za w pełni miarodajne. Zeznania te były zgodne z ustaloną w sprawie sytuacją między małżonkami, a przede wszystkim znajdowały potwierdzenie w zeznaniach interweniujących policjantów a także prokuratora, który przyjechał 28 sierpnia 2016 r. na miejsce zdarzenia i odwiózł obwinionego.

Następstwo zdarzeń nie jest sporne, nie tylko w aspekcie relacji między obwinionym i pokrzywdzoną, ale także co do prób obwinionego spotkania się z pokrzywdzoną 24 i 28 sierpnia 2016 r. w jej domu. Skarżący nie kwestionuje ustaleń, iż istniał konflikt między małżonkami, czego wyrazem było odrębne zamieszkiwanie. Ustalono w sprawie, że pokrzywdzona prosiła obwinionego, żeby nie przychodził do domu i nie chciała się z nim widzieć. Taka relacja potwierdziła się 24 i 28 sierpnia 2016 r., wszak pokrzywdzona nie otworzyła drzwi i nie wpuściła obwinionego do domu. Przybycie obwinionego mogło wywołać u pokrzywdzonej niepokój a nawet zagrożenie i dlatego została wezwana policja.

W takich okolicznościach Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny mógł uznać, że wniosek dowodowy obwinionego nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem wiarygodność zeznań pokrzywdzonej nie była wątpliwa. Na tym tle przeciwny zarzut skarżącego jest zbyt ogólny. Wyjaśnienia obwinionego złożone w sprawie w znacznej części są zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonej. Sąd Dyscyplinarny na podstawie tych zeznań mógł ustalić niewłaściwe zachowanie skarżącego, składające się na przypisane mu przewinienie dyscyplinarne. Pokrzywdzona nie wpuszczając obwinionego do domu wystarczająco jasno wskazała, że powinien opuścić miejsce, do którego przybył, zwłaszcza, że jak zeznała (k. 439) „*W czasie tej pierwszej interwencji tego dnia mąż był już pijany ...*”. Natomiast w odniesieniu do drugiego zdarzenia obwiniony sam wyjaśnił, iż 28 sierpnia 2016 r. wypił „*klika piw*” (k. 436), co nie poprawiło relacji między małżonkami, dlatego była wzywana policja.

Oddalenie wniosku dowodowego na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. nie naruszało art. 6 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Nie zostało naruszone prawo do obrony. Sąd nie odmówił obwinionemu prawa do złożenia wniosku dowodowego. Sąd mógł oddalić wniosek na zasadnej podstawie.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny dokonał swobodnej a nie wybiórczej oceny dowodów. Ustalone następstwo zdarzeń, niekwestionowane zeznania policjantów i prokuratora, nie pozwalają na stwierdzenie, że zeznania pokrzywdzonej były niewiarygodne. Nieuprawniony jest zarzut odwołania, że przypisane obwinionemu przewinienie dyscyplinarne, zostało dokonane przy braku jakichkolwiek dowodów, a dowody zostały „*spreparowane*” przez pokrzywdzoną.

Brak bezpośredniego przesłuchania świadków, które w ocenie skarżącego mogło wykazać nowe fakty podważające wiarygodność zeznań pokrzywdzonej, nie miał wpływu na prawidłowość postępowania dowodowego w sprawie. Skoro przesłuchania świadków na odległość jest możliwe w postępowaniu karnym, to również może być stosowane w postępowaniu dyscyplinarnym (art. 128 usp). Żadna z tych decyzji procesowych nie naruszała prawa obwinionego do obrony.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych. W sprawie brak było wątpliwości, które mogłyby zostać wyjaśnione za pomocą przeprowadzenia dodatkowych czynności dowodowych.

Ocena dowodów dokonana przez Sąd Dyscyplinarny I instancji była prawidłowa, dokonana w sposób swobodny, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd Najwyższy w pełni podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Dyscyplinarny I instancji, w oparciu o zgromadzony w aktach sprawy [...] materiał dowodowy. Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw, aby podważyć tak dokonaną ocenę zeznań świadków i ustalone na podstawie tych dowodów ustalenia faktyczne.

Nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest, co do zasady, związana z postępowaniem sprzecznym z zasadami deontologii zawodowej, powagą i godnością wykonywanego zawodu, z czynami godzącymi w prestiż zawodu albo uchybiającymi obowiązkom służbowym. Nie jest, w odróżnieniu od przestępstw i wykroczeń, możliwa precyzyjna typizacja przewinień dyscyplinarnych, gdyż niemożliwe jest stworzenie zamkniętego katalogu zachowań zagrażających należytemu wykonywaniu obowiązków służbowych lub godzących w godność zawodu (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00, OTK 2001, nr 3, poz. 48).

Przewinieniem dyscyplinarnym jest wyłącznie czyn dyscyplinarnie bezprawny, zawiniony, nadto cechujący się wyższym niż znikomy stopniem społecznej szkodliwości.

Zachowanie obwinionego godziło w godność urzędu sędziego.

Wprawdzie obwiniony został w toku postępowania złożony prawomocnym orzeczeniem z urzędu sędziego, jednak okoliczność ta nie stała na przeszkodzie

kontynuowaniu postępowania w niniejszej sprawie. Zgodnie z treścią art. 118 usp w razie rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku służbowego sędziego w toku postępowania dyscyplinarnego, postępowanie to toczy się nadal.

Orzeczenie wobec A. K. – prawomocnie złożonego z urzędu sędziego w toku postępowania dyscyplinarnego, wymienionej w art. 109 § 1 pkt 2 usp kary nagany, było zatem dopuszczalne i adekwatne do popełnionego przez niego deliktu dyscyplinarnego.

Sąd Dyscyplinarny I instancji wymierzając karę w postępowaniu dyscyplinarnym wobec obwinionego, który utracił status sędziego, miał na uwadze charakter popełnienia przewinienia służbowego, stopień winy i szkodliwości społecznej czynu zarzucanego obwinionemu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2011 r., sygn. akt SNO 24/11, LEX nr 1288829). Sąd Najwyższy w pełni podzielił ocenę zachowania obwinionego dokonaną przez Sąd Dyscyplinarny I instancji.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

[M. T.]

[ms]